

Ojrzeń, dnia 2015-05-15

INW. 6220.3.2014-2015

OBWIESZCZENIE

Wójta Gminy Ojrzeń

Na podstawie art. 33 ust. 1 pkt. 11 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2013r. poz. 1235 ze zm.),

podaję do publicznej wiadomości informację

że sporządzony został Protokół z rozprawy administracyjnej otwartej dla społeczeństwa, która odbyła się 30 kwietnia 2015r. w Świetlicy Wiejskiej w Nowej Wsi dotyczącej toczącego się postępowania o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla inwestycji pn. Budowa i eksploatacja 15 kurników do ściółkowego chowu drobiu – brojlera kurzego, o łącznej obsadzie 3150 DJP w obrębie Fermy Drobiu w m. Halinin gm. Ojrzeń, pow. Ciechanowski w granicach działek o nr ewid. 33/1 i 31.

Zawiadamiam wszystkich zainteresowanych o możliwości zapoznania się z treścią przedmiotowego protokołu. Informuję, że wersja pisemna protokołu rozprawy zamieszczona jest na stronie internetowej Urzędu Gminy Ojrzeń, przesłana do Sołtysa wsi Halinin oraz udostępniona do wglądu w Urzędzie Gminy w Ojrzeniu ul. Ciechanowska 27, pokój nr 15, od poniedziałku do piątku w godzinach 8³⁰-15⁰⁰.

Uczestnikom rozprawy przysługuje prawo do wniesienia uwag i zastrzeżeń co do treści Protokołu.

WÓJT
Zdzisław Mierzejewski

PROTOKÓŁ

z rozprawy administracyjnej otwartej dla społeczeństwa, przeprowadzonej w dniu 2015-04-30 o godz. 14⁰⁰, w Świetlicy Wiejskiej w m. Nowa Wieś gm. Ojrzeń w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego **na budowie i eksploatacji 15 kurników do ściółowego chowu drobiu – brojlera kurzego, o łącznej obsadzie 3150 DJP w obrębie Fermi Drobiu w m. Halinin gm. Ojrzeń, pow. Ciechanowski, w granicach działek o nr ewid. 33/1, 31** na wniosek Pana Andrzeja Goździkowskiego zam. ul. Raciąńska 60, 06-540 Radzanów.

Miejsce rozprawy – Świetlica Wiejska w m. Nowa Wieś gm. Ojrzeń w dniu 2015-04-30 o godz. 14⁰⁰, zakończona o godz. 16⁰⁰

Uczestnicy rozprawy:

Prowadzący - Pan Adam Dejnakowski – Sekretarz Gminy na podstawie pełnomocnictwa Wójta Gminy Ojrzeń Zdzisława Mierzejewskiego z dnia 2015-04-29 znak INW.6220.3.2014-2015

Strony postępowania:

1. Przedstawiciele Inwestora:

Pan Andrzej Goździkowski - Inwestor

2. Autorzy raportu oddziaływania na środowisko

Pani Anna Kłosińska

3. Przedstawiciele Gminy:

Pan Zdzisław Mierzejewski - Wójt Gminy Ojrzeń

Pan Adam Dejnakowski – Sekretarz Gminy

Pani Elżbieta Kuśmierska – Inspektor ds. inwestycji, dróg, planowania i zagospodarowania przestrzennego.

4. Pozostali uczestnicy rozprawy według listy obecności stanowiący załącznik do niniejszego protokołu.

Otwarcie rozprawy.

Prowadzący rozprawę Sekretarz Gminy Ojrzeń - Pan Adam Dejnakowski powitał zgromadzonych, przedstawił temat, zasady prowadzenia rozprawy oraz uwarunkowania prawne.

Tematem rozprawy jest postępowanie w procesie oceny oddziaływania na środowisko przedsięwzięcia pn. **budowa i eksploatacja 15 kurników do ściółowego chowu drobiu – brojlera kurzego, o łącznej obsadzie 3150 DJP w obrębie Fermi Drobiu w m. Halinin gm. Ojrzeń, pow. Ciechanowski, w granicach działek o nr ewid. 33/1, 31.**

Budowa i eksploatacja 15 kurników do ściółowego chowu drobiu – brojlera kurzego, o łącznej obsadzie 3150 DJP w obrębie Fermi Drobiu w m. Halinin gm. Ojrzeń, pow. Ciechanowski, w granicach działek o nr ewid. 33/1, 31 jest przedsięwzięciem zaliczonym do przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko. W

związku z tym przed wydaniem decyzji środowiskowej organ właściwy do jej wydania zapewnia możliwość udziału społeczeństwa w postępowaniu, w ramach którego przeprowadza ocenę oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko. Każdy może wziąć udział w postępowaniu, w ramach którego przeprowadza się ocenę oddziaływania na środowisko. W związku z tym tutejszy organ podjął decyzję o przeprowadzeniu rozprawy administracyjnej w ramach konsultacji społecznych.

Rozprawa administracyjna otwarta dla społeczeństwa odbywa się w oparciu o art. 36 ustawy z dnia 03 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2013r. poz. 1235), w związku z art. 91 § 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013r. poz. 267 ze zm.) i dotyczy wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla w/w inwestycji.

Obwieszczenie – zawiadomienie z dnia 2015-04-10 o rozprawie zostało podane do publicznej wiadomości poprzez wywieszone go na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Ojrzeń, zamieszczenie na stronie internetowej Urzędu Gminy Ojrzeń i miejscu planowanego przedsięwzięcia na tablicy ogłoszeń Sołectwa wsi Halinin za pośrednictwem Sołtysa wsi Halinin, oraz dodatkowo odebrały strony postępowania. Rozprawa stanowi element prowadzonego postępowania w w/w sprawie i zakończona zostanie protokołem.

Komunikuję, że kwestie poruszone podczas rozprawy powinny dotyczyć tylko i wyłącznie oddziaływania przedmiotowego przedsięwzięcia na środowisko, oraz że przebieg niniejszej rozprawy jest rejestrowany w postaci nagrania. Wersja pisemna protokołu rozprawy zostanie zamieszczona na stronie internetowej Urzędu Gminy Ojrzeń, przesłana do sołtysa wsi Halinin oraz udostępniona do wglądu w Urzędzie Gminy w Ojrzeniu. Lista osób obecnych na rozprawie stanowić będzie załącznik nr 1 do protokołu.

Art. 36 ustawy z dnia 03 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2013r. poz. 1235),

Organ właściwy do wydania decyzji może przeprowadzić rozprawę administracyjną otwartą dla społeczeństwa. Przepis art. 91 § 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013r. poz. 267 ze zm.) stosuje się odpowiednio.

Porządek rozprawy:

1. Zagadnienia formalno-prawne rozprawy administracyjnej.
2. Dotychczasowy przebieg postępowania administracyjnego w sprawie.
3. Przedstawienie charakterystyki planowanego przedsięwzięcia przez Inwestora.
4. Zgłaszanie pytań i wątpliwości do Inwestora i sporządzających raport.
5. Udzielanie odpowiedzi przez Inwestora na poruszane kwestie.
6. Zgłaszanie uwag końcowych (dodatkowych).
7. Zakończenie rozprawy.

Ad.1 Zagadnienia formalno-prawne rozprawy administracyjnej.

Rozprawa administracyjna uregulowana została w Rozdziale 5 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013r. poz. 267 ze zm.). Jest to jedna z form postępowania wyjaśniającego, dzięki niej organ administracyjny ma możliwość bezpośrednio zapoznania się ze stanowiskiem społeczeństwa i stron przy jednoczesnej ich obecności. W tym jak i każdym innym postępowaniu administracyjnym, organy administracji publicznej działają na podstawie przepisów prawa.

Art. 89 §1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013r. poz. 267 ze zm.) Organ administracji publicznej przeprowadza, z urzędu lub na wniosek strony, w toku postępowania rozprawę w każdym przypadku gdy zapewni to przyspieszenie lub uproszczenie postępowania lub gdy wymaga to przepis prawa.

Art. 93 kpa – Rozprawą kieruje wyznaczony do przeprowadzenia rozprawy pracownik tego organu administracji publicznej, przed którym toczy się postępowanie. Gdy postępowanie toczy się przed organem kolegialnym, rozprawa kieruje przewodniczący albo wyznaczony członek organu kolegialnego.

Art. 94 §1 kpa Nieobecność na rozprawie stron należycie wezwanych na rozprawę nie stanowi przeszkody do jej przeprowadzenia.

§2 Kierujący rozprawą odroczy ją, jeśli stwierdzi poważne nieprawidłowości w wezwaniu na rozprawę, jeżeli niestawienie się strony zostało spowodowane przeszkodą trudną do przewyciężenia, a także w innej ważnej przyczynie.

Art. 95 §1 kpa na rozprawie strony mogą składać wyjaśnienia, zgłaszać żądania, propozycje i zarzuty oraz przedstawiać dowody na ich poparcie. Ponadto strony mogą wypowiadać się co do wyników postępowania dowodowego.

§2 Kierujący rozprawą może uchylić zadawane świadkom, biegłym i stronom pytania, jeżeli nie mają one istotnego znaczenia dla sprawy. Jednakże na żądanie strony należy zamieścić w protokole osnovę treści uchylonego pytania.

Art. 96 kpa Za niewłaściwe zachowanie się w czasie rozprawy strony, świadkowie, biegli i inne osoby uczestniczące w rozprawie mogą być, po uprzednim ostrzeżeniu, wydalone z miejsca rozprawy przez kierującego rozprawą oraz ukarane grzywną do 100 zł. Na postanowienie o ukaraniu grzywną służy zażalenie.

Ad.2 Dotychczasowy przebieg postępowania administracyjnego w sprawie.

- 04.11.2014r. wniosek o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia pn. budowa i eksploatacja 15 kurników do ściółkowego chowu drobiu – brojlera kurzego, o łącznej obsadzie 3150 DJP w obrębie Fermi Drobiu w m. Halinin gm. Ojrzeń, pow. Ciechanowski, w granicach działek o nr ewid. 33/1, 31. Do wniosku inwestor dołączył wymagane prawem dokumenty.

- 06.11.2014r. zawiadomienie-obwieszczenie o przystąpieniu do przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko dla przedmiotowej inwestycji. Zawiadomienie – obwieszczenie podano do publicznej wiadomości poprzez zamieszczenie go na stronie BIP Urzędu Gminy Ojrzeń, zamieszczono na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Ojrzeń i w miejscu planowanego przedsięwzięcia tj. na tablicy Sołectwa Halinin oraz stronom postępowania.

- 06-11.2014r. – pismo o uzgodnienie warunków realizacji przedsięwzięcia do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Warszawie. Dołączono odpowiednie dokumenty .

- 06.11.2014r. – pismo o opinię realizacji przedsięwzięcia do Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Ciechanowie Do pisma dołączono wymagane dokumenty.

- 18.11.2014r. – pismo Wójta Gminy Ojrzeń przyjmujące do wiadomości zgłoszone wnioski sprzeciwu społeczeństwa na realizację inwestycji.

- 18.11.2014r. – pismo do RDOŚ w Warszawie i PPIS w Ciechanowie dotyczące przesłania wniosków sprzeciwu które wpłynęły do urzędu Gminy w Ojrzeniu na etapie zawiadomienia – obwieszczenia o wszczęciu postępowania w sprawie.

Następnie Sekretarz poprosił, że jeżeli uczestnicy rozprawy pozwolą to nie będzie czytał dalej kolejności akt sprawy jakie wpływały i poinformował że pełne akta sprawy znajdują się w obecnym miejscu prowadzonej rozprawy, kto będzie miał życzenie może się z nimi zapoznać teraz czy później. Pełne akta znajdują się tutaj.

Poinformował zgromadzonych że:

06.03.2015r –opinia sanitarna Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Ciechanowie

07.04.2015r. – uzgodnienie realizacji przedsięwzięcia przez Regionalną Dyрекcyję Ochrony Środowiska w Warszawie

Na etapie prowadzonego postępowania do chwili obecnej prowadzona była korespondencja Wójta Gminy na wnioski które wymagały odpowiedzi. Natomiast dla pozostałych wniosków, informacja w jaki sposób zostały one wzięte pod uwagę i w jakim zakresie zostały uwzględnione, znajdzie swoje odzwierciedlenie w uzasadnieniu decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.

Ponadto informuję, że:

1. Każdemu uczestnikowi rozprawy przysługuje prawo zadawania pytań, wnoszenia uwag i zastrzeżeń, co należy robić za pośrednictwem prowadzącego rozprawę z jednoczesnym podaniem imienia i nazwiska w celu zapisania zadającemu pytanie i treść pytania do protokołu,
2. Rozprawa nie rozstrzyga realizacji inwestycji, jest elementem postępowania administracyjnego i służy zagwarantowaniu dobrej komunikacji społeczeństwa z organami administracji publicznej i inwestorem,
3. Stronom przysługuje prawo do wniesienia sprostowań, zmian lub uzupełnień co do treści protokołu,
4. Przebieg rozprawy oraz prowadzona w jej trakcie dyskusja ze społeczeństwem zostanie ujęta w uzasadnieniu decyzji administracyjnej,

3. Przedstawienie charakterystyki planowanego przedsięwzięcia przez Inwestora

Pan Sekretarz poprosił inwestora o przedstawienie charakterystyki planowanego przedsięwzięcia przez Inwestora.

Głos zabrała Pani Anna Kłosińska – pełnomocnik Inwestora i współautorka raportu o oddziaływaniu na środowisko i przybliżyła w skrócie technologię chowu brojlera kurzego jaka będzie zastosowana na Fermie:

„Chów będzie prowadzony w systemie ściółkowym. W skład którego będzie wchodziło 15 kurników. Będą wyposażone w sterowny komputerowo system do regulacji klimatów w kurnikach, czyli sterowny będzie automatycznie żeby zapewnić odpowiednie warunki chowu. Kurniki będą wyposażone w nagrzewnice gazowe które zapewni to że ściółka w tych kurnikach będzie sucha. W skład tej instalacji do chowu będzie też wchodziła studnia głębinowa. Wiem że ona budzi sporo emocji ze strony mieszkańców? Tak jak tutaj Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Warszawie

wypowiedziała się na ten temat , możliwość zaopatrzenia Fermi w wodę ze studni jest możliwa i nie powinna w żaden sposób Państwa niepokoić . Nie odbierze możliwości korzystania z wodociągu przez Państwa.

Cykl chowu w tych kurnikach będzie trwał 41dni. Będzie w ciągu roku prowadzonych 6 takich cykli . Po zakończeniu każdego cyklu chowu, kurniki będą dokładnie czyszczone, myte i dezynfekowane.

Ścieki z procesu mycia będą zbierane w szczelnych zbiornikach , tak że nie będzie takiej możliwości że zostanie w jakiś sposób zanieczyszczony grunt na terenie fermy czy wody podziemne.

Obornik po zakończeniu cyklu będzie wywożony. Przewidywany jest jeden sposób wykorzystania obornika do nawożenia pól. Inwestor zagwarantował umowy z rolnikami odbierającymi całą ilość obornika jaka jest przewidziana do wykorzystania na terenie w ciągu roku, na Fermie. Cały obornik będzie wywożony na pola.

Zwracaliście uwagę , że istnieje jakieś niebezpieczeństwo zagrożenia ze strony gryzoni. Wdrożony będzie system deratyzacji który zapewni że gryzonie nie będą zagrażały Państwa pobliskim budynkom”.

Następnie Pani Anna Kłosińska poprosiła o pytania.

Ad.4 Zgłaszanie pytań i wątpliwości do Inwestora i sporządzających raport.

Ad. 5 Udzielanie odpowiedzi przez Inwestora na poruszane kwestie.

Pani Beata Rutkowska

Mam przyjemność, będę miała przyjemność mieszkać, nie będę, mam nadzieję ,miała przyjemności mieszkać naprzeciw tych kurników. Z punktu widzenia nas jako sąsiadów, ja chciałabym od Pana usłyszeć informacje które dotyczą nas czyli:

1.Którędy będzie wywożony gnój, koło naszego domu, jak często, jakimi samochodami, jaką drogą, czy nie będzie śmierdziało, czy nie będzie brudziło się, czy nie będzie rozsypywało się?

2. Wspominała Pani o studni która nas bardzo interesuje, oczywiście że nas interesuje, bo wiemy jak to wygląda w innych kontraktacjach tych usług, gdzie po x latach działania takiej inwestycji stwierdzono główne zanieczyszczenia, take oddziaływania na zdrowie zarówno mieszkańców, jak i dzieci, rozwój itd. Gdyby Pani mogła więcej powiedzieć, jak to będzie oddziaływało na nas, konkretnie, te kurczaczki które będą Państwo budowali, jedzone później przez nasz wszystkich?

Odpowiedź - **Pani A. Kłosińska** - pełnomocnik inwestora oraz współautorka raportu o.o.ś.

Cykl chowu będzie trwał 41- dni jeden cykl w ciągu roku. Będzie 6 cykli w roku, 6 razy w ciągu roku będą te odchowane kury wywożone z terenu Fermi i 6 razy w ciągu roku będzie taki bardziej intensywny ruch.

Pani Anna Mazur, Pani Beata Rutkowska

- Jaka będzie częstotliwość, i jaki tonaż samochodów? Czy ta droga przewiduje, zapoznaliśmy się akurat z przeznaczeniem drogi. Czy samochody przejeżdżające koło nas będą bezsmrodowo przejeżdżały. Czy będzie śmierdziało?

Odpowiedź- **Pani A. Kłosińska**

Samochody wywożące są przykrywane plandekami i to powinno w jakiś sposób ograniczyć możliwość rozrzucania obornika przypadkowego z samochodu.

Pani Beata Rutkowska

Powinno nie jest żadną odpowiedzią., więc pytam -powinno czy zabezpieczy?

Odpowiedź- **Pani A. Kłosińska**

Jeżeli będą przykryte to zabezpieczy.

Pani Beata Rutkowska

- Czyli my, jako mieszkańcy nie będziemy nic czuć. Żadne oddziaływanie na nas nie będzie?

Odpowiedź - **Pani A. Kłosińska**

Raport nie stwierdza tego że nie będzie żadnego oddziaływania. Raport stwierdza tylko to, że nie będzie ponadnormatywnego oddziaływania.

Pani A. Mazur

Co to znaczy pod normatywne?

Odpowiedź - **Pani A. Kłosińska**

To znaczy, że są obowiązujące przepisy które określają stężenia dopuszczalne w powietrzu, normy hałasowe i to było w raporcie sprawdzane i te normy nie będą przekraczane.

Pani Anna Mazur, Pani Beata Rutkowska (jednocześnie na przemian).

Czy może Pani powiedzieć ile to będzie samochodów Jak to będzie wyglądało? To są szczegółowe informacje bo z punktu widzenia to bardzo ważne zarówno dla Cedrobu, dla drogi, są domki budowane przy drodze. Jedna z właścicielek ma dom prawie stuletni który rozpada się jak przejeżdża obok cięższy ciągnik, a tak zastanawiamy się co będzie jak będzie przejeżdżał wielotonażowy samochód pełen kur?

Odpowiedź- **Pani A. Kłosińska**

W czasie wywozu kur, w ciągu 8 godzin przejeżdża kilkanaście samochodów, około 12 takich samochodów.

Pani A. Mazur - o jakim tonażu?

Odpowiedź - **Pani A. Kłosińska** - ok. 40 ton

Pani Anna Mazur – jak często, czy to jest w ciągu jednego dnia czy to jest w tych ośmiu godzin?.

Tu padło z sali - przeważnie 40, ale 40 ton. Powstało zamieszanie wśród uczestniczących i prowadzący wezwał dyskutantów prosząc o ciszę, bądź podanie nazwiska i problemu.

Następny głos z sali, osoby chętnej do dyskusji, jednak Pani Mazur przerwała i prosiła o odpowiedź, tu wznowiła pytanie

Przez jaki okres te samochody będą jeździły?. Tu padło stwierdzenie **Pani B. Rutkowskiej** – 8 godzin sześć razy w roku.

Odpowiedź - **Pani A. Kłosińska** -

Nie, nie 8 godzin, ja mówię że w ciągu ośmiu godzin kilkanaście samochodów.

Pani A. Mazur

A ile dni tak jakby na jeden cykl trwał?

Odpowiedź- **Pani A. Kłosińska**

Ja myślę, że przy tego typu kurników to przez 2 dni - 3 dni.

Dwa dni - podpowiada inwestor. Są normy hałasowe i to nie będzie przekroczone.

Pani A. Mazur Czy to jest wywóz kur?

Oczywiście – zaznaczył prowadzący.

Pan Tadeusz Leszczyński - właściciel działek 55 i 56/1 – 200 m od planowanej inwestycji.

Jaka docelowa będzie po wybudowaniu tych 15, liczba planowana tych kurników którą planuje inwestor, bo najczęściej jest tak że się planuje jeden, a później jest 30? Tak jest i jak się uzyska zezwolenie na jeden, to później jest więcej. Poza tym kwestia dróg, całkowite będzie rozwalenie dróg, smród. Inwestor w tej chwili wie, że nie ma norm na zapachy w Polsce, które jeszcze dotychczas nie powstały. Nie ma przepisów, więc Inwestor w tym miejscu również wykorzystuje lukę w tym prawie, no bo gdzie w jakim kraju, w środku wsi w linii zabudowy lokalizować obok tak wielką przemysłową hodowlę. Gmina, tutaj jest mój apel do Wójta Gminy, powinna utworzyć strefę przemysłową dla wiatraków, hodowli wszelkiego rodzaju ubojni i tam z dala od centrum wsi z dala od mieszkańców, od siedlisk jest strefa, i tam niech sobie te kurniki budują dlaczego nie, ale nie w środku wsi proszę Państwa. Dzieci, wasze dzieci będą jeszcze przeklinać, jeśli będzie to że ta inwestycja dojdzie do skutku, będą to przeklinać tych którzy zezwolili. Bardzo dziękuję, więcej pytań nie mam.

Następnie głos za przyzwoleniem prowadzącego, zabrała **Pani Izabela Sikora**.

„Od 20 lat na terenie tej gminy, pobliskich gmin w okolicy rzeki Wkry handluję ziemią i działkami. Ostatnio na terenie wsi Osada Wola kupiłam kilka hektarów ziemi, żeby sprzedać ją warszawiakom. Proszę Państwa zeszły jak woda, są to przepiękne tereny rekreacyjne, dużo ładniejsze niż w okolicy Gminy Joniec. Tam, w Gminie Joniec działka kosztuje 25 zł za m².

W tym miejscu pan Sekretarz przerwał wypowiedź i poprosił Panią Sikorę, „ale proszę Pani, proszę do meritum!”

Pani Anna Mazur - ale dajmy się wypowiedzieć.

Pani Sikora - „chwileczkę, ja powiem bardzo krótko”. Następnie głos z sali Pana Krzysztofa Smolińskiego mówiącego „Pani podała nazwisko, więc może się wypowiedzieć.” Nastąpiła dalsza kontynuacja wypowiedzi Pani Sikory – „Mogę się wypowiedzieć. Taka sama cena jest do osiągnięcia tutaj. Proszę Państwa jeśli ta inwestycja dojdzie do skutku wasza ziemia będzie warta zero, duże zero i dom który macie, gospodarstwo, wszystko. Nawet za 10 tysięcy, po złotówce nie sprzedacie hektara. To chciałam powiedzieć, ażeby nie być gołosłowna zostawiam swoje wizytówki Pani Mazur. Jeśli ktoś chce sprzedać ziemię, ja ją tu kupię, po dobrej cenie dużo lepszej niż Pan proponuje. A teraz już nie mam czasu. Dziękuję”.

Następnie prowadzący poprosił o ustosunkowanie się Pani Kłosińskiej do pytania Pana T. Leszczyńskiego. W tym momencie padło pytanie **Pani Anna Mazur**

Ale pytamy się o to celowo, bo mamy informację od państwa na przyszłość, że państwo planują też dokupienie na sąsiednich działkach. Czy inwestor może się zadeklarować że nie postawi więcej niż 15, na które pozwolenie dostał?.

Odpowiedź - **Pani A. Kłosińska**

Na tą chwilę nie.

Pani Anna Mazur

No, na tą chwilę jest dokumentność, ale chcieliśmy na dalsze plany?.

Pani Beata Rutkowska

Czy inwestor może się zadeklarować że nie postawi ani jednego kurnika więcej niż te 15, na jakie zezwolenie dostał?

Odpowiedź - **Pani A. Kłosińska**

Nie ma dalszych planów inwestor.

Pani Anna Mazur

Znaczy, nie postawi nigdy więcej ani jednego kurnika na tej ziemi. No, na tej ziemi nie, bo tu już nie ma gdzie, we wsi Halinin, może tak?

Odpowiedź - **Pani A. Kłosińska**

Na tą chwilę więcej nie planuje się więcej kurników. Nie ma żadnych planów podpowiada Pan Andrzej (inwestor) .

Pan Krzysztof Smoliński – przeczytał list otwarty do Pana Wójta i inwestora od Pani Danuty Różańskiej –Smolińskiej.

List został dołączony do protokołu akt sprawy jako załącznik nr 2.

Lasy Państwowe Nadleśnictwo w Płońsku - Szymon Różański

Mam pytanie do przedstawiciela Inwestora, do Pani która przygotowywała raport oceny oddziaływania na środowisko.

Jako Lasy Państwowe jesteśmy zainteresowani konkretnym wpływem, ewentualnym, wpływem gazów lub pyłów które mogłyby być emitowane przez te kurniki, na las. Czyli interesuje mnie rozdział, czy został zbadany poziom emisji tych gazów ? Jak zostało zidentyfikowane czy będzie emisja? Jakiej wielkości? Czy ma Pani taki rozdział w opracowanym dokumencie.

Jeżeli był taki rozdział to jak odebrany przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska w Warszawie?

Odpowiedź - **Pani A. Kłosińska**

Ilość emisji, jak ilość rodzaju emitowanych substancji są podane w raporcie. Z samego procesu chowu, emisja będzie wynosiła:

pyłu- ok. 19 ton/rok, amoniaku ok. 21 ton/rok, siarkowodoru ok. 0,5 tony/rok. Te wielkości emisji były wprowadzone do programu obliczeniowego na podstawie którego zostały obliczone prognozowane stężenia powstałe w środowisku i te stężenia zostały porównane z obowiązującymi normami w rozporządzeniu określającym stężenia dopuszczalne. Tylko z takimi normami, nie ma innych norm specjalnie chroniących lasy w tej okolicy, nie ma terenów uzdrowiskowych. Te stężenia dopuszczalne w środowisku nie są przekroczone.

Tu padło pytanie Pana Smolińskiego – Ale, to jest tak na kurnik, czy na instalacje?

Odpowiedź - **Pani A. Kłosińska** - Na instancję na rok.

Pan Smoliński- czyli razy 15

Odpowiedź - **Pani A. Kłosińska** Nie .

Pan Smoliński - Nie, instalacja tam było podawane że instalacja jest jedna, a tam jest 15?

Odpowiedź - **Pani A. Kłosińska** - Nie, w skład instalacji wchodzi 15 kurników. Instalacja jest jedna i składa się z 15 kurników. Te emisje które podałem, to są na instalację z całego procesu chowu 15-tu kurników .

Pani B. Rutkowska – rocznie.

Odpowiedź **Pani Anna Kłosińska** – rocznie.

Tu nastąpiło zamieszanie, w jednym czasie mówiła Pani B. Rutkowska i Pan. K. Smoliński. **Pani B. Rutkowska** – jest Pani przekonana? Tu wtrącił **Pan Smoliński** - w raporcie jest że instalacja z której emituje 40 ton gazów - to jest proszę Pani instalacja.

Odpowiedź **Pani Anna Kłosińska** – Nie. Na pewno nie.

Pani B. Rutkowska - Niech Pani sprecyzuje jeśli nie jest tak?.

Odpowiedź **Pani Anna Kłosińska** – W skład Fermy wchodzi 15 kurników.

Pani B. Rutkowska – gdzie to jest napisane może Pani prześledzić to, bo tutaj Pani opisuje.

W tym czasie, prowadzący przerwał rozprawę mówiącym chóralnie i poprosił innych o głos.

Lasy Państwowe Nadleśnictwo w Płońsku - Tomasz Józwiak

Ta inwestycja ma powstać w bezpośredniej bliskości lasów państwowych. Graniczy z działkami które stanowią las. To co się pytał Pan Różański, dla lasów jest to o tyle ważne, że były prowadzone badania że w bezpośredniej bliskości tego typu fabryk czy Ferm przy lasach, na skutek funkcjonowania wentylatorów i emisji substancji do środowiska z instalacji w ilościach jakich Pani powiedziała to las zamiera. Las jest przeazotowany, przeamoniakowany i po prostu usycha. Moje zdanie jest następujące czy w obliczu takiej sytuacji, ja Panu Smolińskiemu tak ładnie odpisywałem, może państwo wiecie, może nie , zwrócił się do mnie z takim zapytaniem. Jeżeli chodzi o prowadzenie gospodarki leśnej czyli pozyskiwanie, pielęgnowanie i sadzenie lasów, to by to nie przeszkadzało. Natomiast las narażony na długotrwałe to tylko badania, pojawienie się tych substancji w powietrzu, powodują że las zamiera. To Regionalny dyrektor Ochrony Środowiska nie uwzględnił. Kwaśne deszcze są dopuszczalne. To znaczy że nie mogą wpływać negatywnie. Czy gwarantuje że za lat 3, 5, 7, a może za rok coś złego nie będzie się dziać na las. Zastosowanie procesu emisji owszem, ale cofnięcie jest nie możliwe. Są takie stwierdzenia wielofunkcyjnej gospodarki czy zrównoważonego rozwoju w tych dokumentach unijnych, że to przypadkiem nie spowoduje tej sytuacji o którą się pytam. Nie jest to dla mnie wystarczające, że to mieści się w tych parametrach.

Co RDOŚ?

Odpowiedź **Pani A. Kłosińska**

Poruszamy się w ramach obowiązujących przepisów i dla lasów nie innych norm dopuszczalnych. Są zaostrzone normy dla uzdrowisk, natomiast dla lasów nie ma.

Pani A. Mazur.

RDOŚ nie wypowiedziała się w żaden sposób na ten temat RDOŚ na temat lasów, również Sanepid, ponieważ studiujemy te dokumenty codziennie i na ten temat nie ma żadnych zmian.

Odpowiedź **Pani A. Kłosińska**

Nie ma, ponieważ nie ma innych norm lasów.

Pan Krzysztof Smoliński

Czy ilość tych substancji, czy kur i tych substancji, z roku na rok się nie podwoi bo tu są lasy, one się nie skumulują. One nie są w stanie zadziałać za angielską różdżką. A jeśli się kumulują to niestety, No, ale wpływ na lasy, tak samo mają wpływ na nas. Najlepszym takim przykładem są Puławy, gdzie scentralizowano 5 takich ośrodków.

Odpowiedź - **Pani A. Kłosińska** – Ale Pan mówi o scentralizowaniu kurników?

Pan Krzysztof Smoliński - Nie, nie mówię o kurnikach, tam produkcja azotu.

Odpowiedź - **Pani A. Kłosińska** - No właśnie, to jest inna produkcja.

Pan K. Smoliński – to jest ten sam problem.

Odpowiedź - **Pani A. Kłosińska**

Ja nie znam takiej Fermi wokół której wymierałyby lasy. Może Pan Leśniczy zna taka Fermę.

Lasy Państwowe Nadleśnictwo w Płońsku - Pan Józwiak

To ja się postaram o taką wiedzę. Jeżeli można zgłaszać uwagi to bym, poprosił mimo że dla lasów nie ma odrębnych norm środowiskowych, to tylko chciałem powiedzieć żeby w decyzji był zapis dotyczący lasów ton gazów wpływu emisji na las. Nie chodzi czy to jest las państwowy czy prywatny, chodzi o to żeby w decyzji pojawił się zapis dotyczący emisji na lasy, negatywnego wpływu na lasy wokół tego typu inwestycji środowiskowych, bo lasy zamierają.

Pani Beata Rutkowska

Czy Lasy Państwowe będące stroną, sąsiadem tej inwestycji, były zawiadamiane o takiej inwestycji i zapytanie czy nie wnoszą żadnego sprzeciwu, żadnych uwag?

Elżbieta Kuśmierska – pracownik Urzędu Gminy w Ojrzeniu

Jako strona Lasy były powiadamiane, też uczestniczą tu jako strona. Był Pan Oliszewski odebrał obwieszczenie. Las uczestniczy na prawach strony.

Pani Anna Mazur do Lasów Państwowych. Czy była jakaś informacja z Gminy, czy tylko od nas?

Lasy Państwowe Nadleśnictwo w Płońsku - Pan Józwiak

Jest to informacja z Gminy. Jestem przekonany, że Pan Wójt i jego pracownicy dopełnili wszelkich przewidzianych obowiązków wynikających z obowiązków, umów, informacji. Jak sprawa zaczęła się rozwijać to Pan Wójt zwołał spotkanie administracyjne swoje informacje w tym obszarze przedstawił.

Pan Tadeusz Leszczyński

Pytanie do inwestora. Czym się kierował inwestor wybierając lokalizację w środku wsi Halinin? Czym się kierował decydując się na tą inwestycję w linii zabudowy wiejskiej?

Pan Andrzej Goździkowski - Inwestor

Kilka słów wyjaśnienia. Chciałem wyjaśnić czym jest ta inwestycja. Reprezentuję przede wszystkim siebie. Jestem inwestorem ale też w innych sytuacjach reprezentuję Cedrob spółkę akcyjną, która prowadzi od 25 lat działalność w branży rolno-spożywczej konkretnie w branży drobiarskiej na terenie całego powiatu ciechanowskiego. Jesteśmy największą spółką drobiarską w Polsce. Zaczynaliśmy bardzo skromnie. Zatrudniamy blisko 3 tysiące ludzi. W otoczeniu spółki Cedrob pracuje blisko 1000 osób. Są to głównie ludzie stąd, z powiatu z powiatu ciechanowskiego, mławskiego i płońskiego. Jest ogólne zadowolenie ludzi z pracy. Chciałbym przybliżyć co proponuje Cedrob.

Tu powstał hałas na sali, niektórzy uczestnicy przerywali przedmówcy. Inwestor poprosił o wysłuchanie.

Proszę popatrzeć na tą gazetę. Polacy uciekają za granice. Tu są ogłoszenia poszukujące pracowników.

Chce przybliżyć się do tego co powiedział Pan Leśniczy, Pan Smoliński, Pan Leszczyński.

Rozwój zrównoważony w rolnictwie to polega na tym, że rozwijają się równo: hodowla i uprawy roślin, po to by trzoda chlewna, kurczaki były żywione. Jeżeli nie ma trzody chlewnej i kurczaków to nie ma czym uprawić tych pól. Jesteśmy na terenie który jest bardzo słaby agrotechnicznie. To nie są Żuławy. To nie są ciężkie ziemie gdzie otrzymuje się duże plony z hektara.

Z każdą działalnością hodowlaną wiąże się uciążliwość i nikt nie jest w stanie twierdzić że nie ma uciążliwości. Oczywiście że jest, a ten raport to opisuje. Są instytucje w Polsce kontrolujące funkcjonowanie tych Ferm, są bardzo restrykcyjne i pilnują żeby było tak jak należy, a jeżeli nie są, to Państwo potem będziecie mogli zwrócić im uwagę by pilnowali. To dotyczy sposobu przewożenia obornika przez rolnika, przewożenia ścieków itd., bo przecież ja tego obornika nie wywożę, tylko współpracuję z rolnikami, którzy mają z tego korzyść - tani nawóz za zero nawóz naturalny, nie nawóz sztuczny z Puław. W przypadku nawozu sztucznego z Puław, bo tam jest wytwarzany w procesie syntezy chemicznej azot, fosfor i potas, które są najbardziej uciążliwe dla środowiska, najbardziej szkodliwe dla środowiska.

Im mniej będzie tego naturalnego azotu tym więcej trzeba będzie w Puławach produkować, tym więcej trzeba będzie tego gazu kupić, tym więcej trzeba będzie tego lasu wokół Puław zniszczyć.

Odpowiadam Panu Nadleśniczemu – Nie ma takiego przykładu żeby wokół Ferm drobiu umarł las. Anachroniczne podstawy, poglądy przypuszczalne z sprzed dziesiątków lat, które wykazywały obawy o taki skutek funkcjonowania brojlera, przez praktykę zostały uschnięte lasy. Jeśli odrobinę woli mamy, pojedziemy do jednej, drugiej fermy, które są całkiem nie daleko, stoją przy lesie. Ja sam zasadziłem las w okolicach mojej fermy Radzanowa, kupiłem jednoroczne drzewka od Leśnictwa i wyrósł piękny las. Jest to najlepszy dowód na te tony amoniaku o których Pan powiedział. My tutaj siedząc wytworzymy parę kg amoniaku, we wsi Halinin ludzie którzy tu żyją i zwierzęta wytwarzają pewną ilość amoniaku. Człowiek żyje i wytwarza amoniak.

Kwestie uciążliwości związane z drogami. Drogi i świat budujemy, po to żeby tymi drogami jeździć. Inwestujemy w Cedrobie duże pieniądze. Bez hodowli nie ma szans na rozwój, nie ma szans na inwestowanie. To że uciążliwość będzie, ale proszę Państwa na wsi śmierdziało, śmierdzi i będzie śmierdziało, jak intensywnie i jak uciążliwie to ta ocena dla każdego jest indywidualna. Proponowałem Państwu

Smolińskim po długiej rozmowie, pozostali przy swoim zdaniu. Prosiłem żeby z dyrektorem Wysockim umówili się i żeby codziennie monitorowali każdą Fermę jaka jest, jeden, drugi dzień aż po 41 dzień cyklu i potem wywózka zanieczyszczenia, żeby ocenili na ile uciążliwe jest to całe przedsięwzięcie. Bo powiedziałem, Państwo mieszkacie w Warszawie, przyjeżdżacie tutaj żeby być, przebywać w weekendy tak jak większość organizatorów tego protestu, a potem Państwu znudzi się ta wieś., przestaniecie tu przyjeżdżać, a my tu żyjemy, zarabiamy, tu rodzimy się i umieramy. Prosimy o uwzględnienie tego faktu i teraz wydaliście pieniądze na swoje domki letniskowe i zdręczanie się, a przecież mogliście w Grabówcu poobserwować i dojść do wniosku, na nie jest to upiór.

Po co się męczyć upiorami, kiedy na żywo można się naocznie przekonać że nie są upiorem. Ale oczywiście jeszcze do tego trzeba realną wyobrażenie, bo oczywiście jeżeli chce się mieć uzdrowisko na wsi, no to nie będzie.

Mówicie tak, przyjeżdżamy zostawiamy wszystko smród, kurz, hałas. Państwo zostawiacie te swoje domy w Warszawie, zostawiacie smród i hałas i przyjeżdżacie na wieś, bo tu uzdrowisko będzie. Uzdrowiska na wsi nie będzie. Dzisiaj nie ma mniejszych samochodów niż 40 tonowe. Ruch będzie, zapachy, jakaś uciążliwość będzie, ale ona nie będzie większa niż ta normalnie stojąca w środku wsi, tam gdzie jest 30-40 krów to tam dopiero są uciążliwości. Ja mieszkam w takiej wsi i wiem jak to czasami bywa.

Tutaj jest nadużycie, twierdząc że to jest środku wsi, ale nie będą z tym dyskutował, bo to jest kwestia własnej oceny. Jeśli Państwo pójdziecie do wsi gdzie jest gospodarstwo przy gospodarstwie, to tam dopiero bywa uciążliwy zapach z hodowli krów. Ale to jest wieś i tak jest na wsi i trzeba się z tym liczyć jak się przyjeżdża z Warszawy.

Pan Tadeusz Leszczyński.

Dlaczego Pan stawia w środku wsi, gdzie gospodarstwo przy gospodarstwie, zniszczyć to wszystko?

Tu powstano zamieszanie wtrąciła się **Pani A. Mazur** – no właśnie 200 m od domu.

Kontynuując cd. **Pan T. Leszczyński**

Pan krzywdzi tych ludzi. Przecież Pan może kupić sobie tyle ziemi i z powodzeniem postawić to w polu i nie mieć tego problemu. Mnie to bulwersuje takie rzeczy, bo bogata firma chce wejść ludziom tutaj do środka wsi, zniszczyć to co mają proszę Pana i sama problemy będzie miała. Pan bogaty człowiek może kupić ziemię gdzie Pan chce, w takim terenie gdzie w promieniu 0,5 km nie ma żadnego człowieka gdzie nikt nie mieszka, a Pan buduje jeszcze 200 m od domu.

Pani J. Boruszkowska - ja mieszkam vis a vis, dzieli mnie tylko droga i Pan mówi że co nie w środku i że mnie to nie przeszkadza.

Pan Andrzej Goździkowski - Inwestor

Zwrócił się do mnie Sołtys z takim przesłaniem i odpowiedziałem pozytywnie. Ja sam sobie tego nie wymyśliłem. Ja nie mówię źle, tylko mówię jak było.

Pani Beata Rutkowska

Nic nam do tego czy rolnik będzie nawóz miał za złotówkę czy za zero. Pytania jakie my zadajemy i bez względu na to czy jesteśmy z Warszawy, Dolnego Śląska, czy może chcielibyśmy tu mieszkać, czy na wakacje, dlaczego przy samej drodze, zabudowaniach, porywa się Pan na taką inwestycję świadom że będzie to przeszkadzało na wsi?. Na wsi musi śmierdieć, zgadzam się, od małego dziecka

przyjeżdżałam na wieś, tu jest rodzina mojego ojca, ciotka i wiem jak śmierdzi, ale wiem czym śmierdzą kurniki. To jest zła lokalizacja. Jak patrzę tu w pobliżu, 15 budynków, jeżdżące pod nosem samochodu po drodze. Nie każdy z nas jest rolnikami. Dlaczego w takiej lokalizacji chce Pan inwestować. Jest piękna ziemia po drugiej stronie szosy jak jedzie się na Obręb, na górze, nigdzie nie ma żadnych domów. Można było tam wałać taką ilość ferm i tam prawdopodobnie właściciele by się zgodzili nie protestując. Był Pan świadomy że tu żyją ludzie którzy będą przedłużać, zastraszać, robić różne rzeczy. Czy naprawdę warto?

Pan Andrzej Goździkowski - Inwestor

Szanowna Pani. Wołałbym żeby nie było tego spotkania i nie było tych protestów. To oczywiste. Gdybym wiedział że tak będzie to bym się zastanowił. Jak Sołtys zaproponował mi, to popatrzyłem jest fajna działka nikomu nie będzie przeszkadzać. Z ogromu rzeczywistości to może ja zblądziłem, ale do dzisiaj podtrzymuję swoje zdanie. To jest dobra lokalizacja, bo jak się popatrzy na realne zagrożenia dla istniejących domostw, z czego w większość są to domki letniskowe wykorzystywane tylko weekendowo, to nie ma takiej uciążliwości. Państwo się przekonają, jeśli tylko skończy się ta sprawa zgodnie z wnioskiem, że zanim pierwszy kurnik powstanie to już urosnie las. Tak jest w projekcie, okolenie tych budynków lasem i ten las zostanie zasadzony. Jeśli dojdzie do uwzględnienia mojego wniosku to nie będzie w ciągu 4 lat żadnej działalności. Poza tym posadzę na obrzeżach działki działek las i ogrodzę tą nieruchomości i na tym koniec. Poza tym jak Sołtys mi zaproponował mi to przyjechałem, popatrzyłem to jest fajne miejsce, nikomu tutaj nie będzie przeszkadzało, ale się myliłem.

Pani Beata Rutkowska

Kupując Pan działkę, oglądając, nie widział Pan, że jest tu mój domek letniskowy drewniany, stoi przy drodze. Nie widział Pan tego domku, tej inwestycji którą ukończyłam wraz z siostrą trzy lata temu. Uznał Pan że jest okey.

Pan Andrzej Goździkowski - Inwestor

Jesteśmy narodem wolnym, wolnościowo nastawionym do rzeczywistości i robimy co chcemy w różnych miejscach. Gdziekolwiek człowiek spojrzy to stoi dom, stoi domostwo, co jest przykre jak się spojrzy z kosztów Pani. Dla Wójta, nie jest to dobra sytuacja i ciężko to zmienić. Gdzie kto chce tam buduje. Stąd bardzo trudno znaleźć miejsce gdzie nigdzie nic nie ma. Jest tak, że ktoś ma tutaj kawałek ziemi i sobie stawia. Też wiem, że nie do końca jest tak, że ktoś mógł sobie pobudować letniskowy domek. Nie dociekam, czy ten letniskowy domek jest odebrany, czy zamieszkiwany, to są już inne kwestie o które nie pytam, ale letniskowe domki powinno się znosić nie tam. W Polsce, co kto chce to ma, a powinno być tak: jest miejscowość Ojrzeń, Wola Wodzyńska w ciągu jednej ulicy. Wtedy mniejsze koszty zaopatrzenia w wodę, prąd, zadbania o chodniki. Dzisiaj Wójt musi wszędzie pojechać, odśnieżyć, zaopatrzyć. Dlatego, nie ma tych przestrzeni takich jak Pani mówi, że jest takie pole i kilka kilometrów dalej nic nie ma.

Pani Beata Rutkowska

Jest tu tyle wokół terenów, 25 ha może Pan kupić, nie będzie Pan miał żadnych problemów. Jestem za tym, budujcie swoje Fermy, swoje kury bo są potrzebne, tylko żeby nie było przy tym budynków, ale z dala. Z moich informacji jakie zebrałam to ta inwestycja nie będzie niczego wnosila do Gminy, żadnych pieniędzy. Ja zapytuję,

przepraszam że wznieciłem takie obawy. Solennie przyrzekam że będzie uciążliwość niewielka, a jak będzie jak sobie wyobrażacie to przyjdziecie i powiecie że jestem nie uczciwy.

Pani Jadwiga Boruszkowska

Mnie to dotyczy najbardziej, ponieważ ja jestem 5 m od Pana inwestycji, tyle tylko że przekracza przez drogę i Pan tu mówi teraz o uczciwości, ale niech Pan powie, ani nikt do mnie nie przyszedł, ani nikt ze mną nie rozmawiał, chociaż z częścią już Państwo po wyborach zdążyli pozawierać umowy, robili różne ruchy, najróżniejsze tylko dochodziły mnie różne słuchy, najróżniejsze. Dzięki temu dzieci i ci ludzie od których Państwo kupili, wykupowali swoje całe komplety w całości. Wcale się nie dziwię, bo być może ja też bym nie protestowała, żeby Państwo do mnie przyszli i powiedzieli proszę Pani - mamy tutaj taką inwestycję, Pani dom stoi tutaj na drodze, nie chcemy nic za darmo, Pani ziemia jest warta 5 zł, 2 złote. jeżeli Pani nie zależy na tym to my ją kupimy, też by jakiś rozwiązanie było. Żaden z Państwa do mnie nie przyszedł nie powiedział - Pani ziemia jest warta 5 zł. 2 zł., jakoś dojdziemy do porozumienia. Żadnych informacji.

Pani Mazur – nie ma Pani wyboru.

Pani Boruszkowska Nie mam wyboru. Mało tego proszę Państwa, wcześniej mnie doszły słuchy że te kurniki mają tu być. Dzwoniliśmy do Gminy. Gmina rzuca przysłowiowego głupa i powiedziała że absolutnie nic nie wie, kupił Pan bogaty i on inwestuje w ziemię. To odpowiedź właśnie urzędniczki w Gminie. Bardzo przepraszam, gdzie tu jest informacja, gdzie tu jest chęć współpracy ze społeczeństwem. Ja jestem tutaj 20 lat doprowadziłam do tego żeby jakoś wyglądało, żeby się nie rozpadło, zainwestowałam. Dlaczego po tylu latach pracy, mam mieć 5 m przed nosem, barłóg. Żeby przejeżdżały non stop pod moim oknem samochody o odpowiednim tonażu. Mało tego, Państwo mówią o deratyzacji szczurów. Państwo sobie zdezeratyzują owszem szczurów Państwo nie będą mieć, szczury będą miała ja. Druga sprawa, jak tam żyć niech mi Pan powie, jak? Wszyscy mamy określony wiek i myślimy że na stare lata po to inwestujemy i po to kupujemy żeby właśnie mieszkając w dużych aglomeracjach, właśnie na stare lata będziemy mieszkać tak jak chcemy.

Mam pretensję też do Gminy, też nie uczciwie dlatego że doskonale wiedzą gdzie mieszkamy, to część korespondencji jak podjęli Państwo tą inwestycję o chęci budowy tej inwestycji, to przysyłali na adres tutejszy, wiedząc i mając w pełni świadomość że nikt z nas w godzinach pracy nie jest w stanie tego odebrać, bo poczta pracuje w swoich godzinach pracy, a ludzie pracujący też muszą pracować. Proszę nie mówcie Państwo że jakoś tak przychylnie do nas podchodzą, bo to jest nie prawda.

Pan Tadeusz Leszczyński

Proszę Pana, Pan mówi o uczciwości że Pan chce to zrobić w dobrej wierze. Proszę Pana ci ludzie którzy mają tu swoje małe siedliska i teraz Pan chce to zniszczyć. Budowali je wiele lat, ponieśli wielki wysiłek finansowy, żeby to mieć i mają swoje plany życiowe. Ten wysiłek ich był większy w życiu niż Pana i teraz Pan chce im odebrać. Pan bogaty człowiek, w środku wsi. Niech Pan to jeszcze raz rozważy ja do Pana apeluję i apeluję do Wójta Gminy żeby nie popełnił tego błędu i nie zezwolił na taką inwestycję.

Druga sprawa to jest a propos informacji dla tych którzy mają tam działki. Proszę Pana ja mam u Pana 3 ha ziemi, nie dbam o to. Czy ja tu mam coś postawić, czy mnie to zgnije, to ja za przeproszeniem to mam można powiedzieć „ganz egal”. Jak,

dlaczego Wójt tak sprzyja tej inwestycji i dlaczego jest nią tak bardzo zainteresowany, w tym miejscu a nie w innym?

Pan Aleksy Owczarewicz

Akurat nie wszyscy mają tu letniskowe domki, bo akuratnie tu mieszkamy. Jest to najwyższy punkt gdzie stoi ten dom. Szykowaliśmy go dla swoich dzieci które niedawno tu byli ze znajomymi, dla wnuków, pod gospodarstwo agroturystyczne. Czy Pan chce, żeby nasze dzieci wróciły do Polski. Pan kupując tą ziemię od Sołtysa my do niego nie mamy żadnej pretensji że ją sprzedał, ale nie zaciągnął Pan żadnej informacji, żadnego wywiadu z pośród mieszkańców? Ja jakbym miał tutaj takiego pracownika jak Pan, co naraił Panu taką ziemię, to by miał problemy, tak samo jak Pan ma problemy z tą ziemią. To nie jest Ferma tylko produkcja na skalę przemysłową.

Myśmy do końca nie wiedzieli że ta inwestycja powstanie, mimo że myśmy byli prawie codziennie u śp. Sołtysa, to nawet nie wspominał że taka inwestycja powstanie. Pisma do dzisiaj do niektórych nie dotarły że ta inwestycja powstanie. My dowiedzieliśmy się od niektórych dosłownie pocztą pantoflową. Pan dąży do szybkiego wzbogacenia się. My do tego nic nie mamy, ale proszę spojrzeć, to nie ważne że to będzie domek, przyczepa campingowa, każdy chce mieć tą swobodę, odejść od szumu, świeże powietrze. Dzisiaj ta ziemia straciła na wartości. Ja tu przyjechałem z Lublina żeby tu na stare lata się osiedlić i dzisiaj mnie spotkało to co spotkało, brak świeżego powietrza, zapachy.

Te żurawie które są za płotem u mnie, to stąd się wyniosą, a ochrona środowiska i Pańscy pracownicy piszą że bocian, żurawie nie są to ptaki tylko zwierzęta brodzące. Więc ja czytając tą inwestycję, ten cały raport, mam wyższe wykształcenie z chemii więc znam się na tym, ja czytając te wszystkie dane ujęte w tym raporcie to są dane tylko stworzone z powietrza i tylko pod pozorem żeby się mieściły w raportach. Bo w uzupełnieniach tych raportów które Państwo je robili, tam jest całkiem co innego. Proszę się dobrze zapoznać. Podejrzewam, że gdybym wziął te wasze wszystkie przygotowania, opisówki z Halinina, wziąłbym z innej miejscowości gdzie te kurniki powstały, to byłyby takie same, tylko się różnią cyferkami na których my się na wszystkim nie znamy. Mówiliście o Puławach o azotach, Panie Prezesie tam lasów nie ma, może teraz. Panie Prezesie dlaczego z nami nie rozmawiacie uczciwie, po prostu przyjdź i z nami porozmawiać, jesteśmy normalnymi ludźmi i gdyby ktoś z nami uczciwie porozmawiał że ta inwestycja powstanie, to byśmy troszeczkę inaczej do niej podchodzili. My też pochodzimy z małych miasteczek. Mówimy o Warszawie, tam jest praca. Nasze dzieci wyemigrowały, po to, żeby w naszym kraju nie być, tu nie ma pracy.

Pan Andrzej Goździkowski - Inwestor

A jednak wyjeżdżają. Państwo macie swój pogląd i Państwo nie dacie się uczciwie przekonać. My robimy wszystko uczciwie, normalnie. Ja zatrudniłem firmę która robiła uczciwie raport, ja uczciwie zapewniam, że nie będzie to Państwu szkodzić, uczciwie zapewniam, zapraszałem Państwa Smolińskich żeby przyjechali, obejrzeni jak jest na Grabówcu. Uczciwie zapewniam Panu Nadleśniczemu że lasy nie umierają. Na dowód tego wskażę kilka lokalizacji również w Nadleśnictwie Ciechanów, chociażby przy Grabówcu, ale też zapraszam do mnie, do Radzanowa Mam tam ilość lasów okalających Fermę. Ja staram się uczciwie. Państwo mają swój pogląd i nie dacie się uczciwie przekonać. Uważacie że ktoś chce coś zrobić żeby było źle. Ja chcę zrobić żeby było dobrze. Przy okazji takie obawy, no to

ja bym był na Pana miejscu, to przynajmniej bym do sąsiada który ma 200 m od działki, wysłał jakieś pismo, czy Gmina. A ja się dowiedziałem o tym wszystkim całkiem przypadkowo, przez internet od jednego z mieszkańców, którego nie znam że taka inwestycja ma powstać. I teraz jaka to jest informacja? Może jeszcze jest szereg ludzi, którzy nawet nie wiedzą o tym. To nie zwalnia z obowiązku czytania prasy lokalnej itd., ale np. oglądałem takie spotkanie czy tam z posiedzenia Rady Gminy, gdzie tam była dosłownie jedna minuta na końcu całego posiedzenia. To jest inwestycja olbrzymia, wielko przemysłowy chów na który jeszcze w Polsce do dzisiaj nie ma takich przepisów, ale jestem przekonany że będą niebawem. I teraz Pan może w każdej wsi postawić tak dużą fermę, bo proszę Pana prawo jest dziurawe. Pan może postawić gdzie chce jeśli ma Pan forszę to nikt Panu nie zabroni, ale sumienie będzie Pana gryzło tych ludzi co tu mają cokolwiek, dla których te siedliska są małymi ojczyznami, bo oni ponieśli wielki wysiłek i finansowy i pracy, bo oni mają określone plany na tej wsi. Panie, na Pana miejscu bym się zastanawiał, bo Pan może sobie kupić gdzie chce ziemię i inwestować. Za to co Pan kupił ta ziemię to dla Pana jest grosz.

Pani Beata Rutkowska

Wszystkie wnioski które żeśmy składali do Pana inwestora skierowanymi do Gminy, nie otrzymałam odpowiedzi?

Pan Tadeusz Leszczyński

Jeśli dostaniecie zgodę to nie będzie to wina inwestora.

Pani Beata Rutkowska

Prawda jest że ta inwestycja bardzo obniża naszą ziemię.

Pan Tadeusz Leszczyński

Ważne jest niech Gmina podejmie rozważną decyzję taką że podejmując decyzje pozytywną dla tego Pana, wszystkich mieszkańców skrzywdzi, którzy głosowali, może będą głosowali. Nie może być tak, że oni coś pierwsi postawili, a nagle ktoś wchodzi z butami.

Pani J. Boruszkowska

Do Wójta Gminy – niech skontaktuje się z Wójtem Gminy Wiśniewo, on Panu wytłumaczy, on też pozwalał na budowę, a teraz sobie w brodę pluje, ponieważ Gmina ma z tego nic, oprócz smrodu.

Tu prowadzący zapytał - Jeżeli skończyły się pytania dla inwestora, czy może jeszcze ktoś?

Pani Anna Mazur

Niech teraz Pan powie jako inwestor co Pana inwestycja daje mam oprócz smrodu, brak wartości nieruchomości i nie możliwości funkcjonowania terenu, bo z informacji której ja mam, słyszałam że ilość zatrudnionych ludzi jest ok. 5 na całą inwestycję. Oczywiście zatrudnienie jest zwiększone w chwili budowy, ale to jest tylko chwilowe. Co dalej?

Pan Andrzej Goździkowski - Inwestor

Nam czyli komu, mieszkańcom czy letnikom?

Pan Andrzej Goździkowski - Inwestor

Dla mieszkańców Gminy, wsi Halinin ta inwestycja daje szanse powiększenia miejsc pracy, 1000 jako jedna „z”, bo to nie jest jedna Ferma.

Pani Anna Mazur

Konkretnie mam mieszkańcom?

Pan Andrzej Goździkowski - Inwestor

Ja mówię o korzyściach dla lokalnej społeczności. Jeżeli mieszkańcom, to ta niewielka liczba rolników może korzystać i będzie korzystała z nawozu naturalnego użyźniającego ich ziemię.

Tu pytająca wyraziła niezadowolenie i prowadzący musiał uciszać.

Nie mogę zatrudnić 50 osób jeżeli mieszka tam 5 osób poszukujących pracy. Z samego Halinina taką propozycję takie zatrudnienie już kilka osób otrzymało. Jeżeli powstanie kilka takich ferm to rozwój Cedrobu gwarantuje zatrudnienie. Gmina otrzymuje 37,5 % od każdego podatku dochodowego, osoby zatrudnionej mieszkającej na terenie Gminy, a osób pracujących w spółce Cedrob mieszkających na terenie Gminy jest ok. 200. Ja nie jestem ustawodawcą przepisów. Ja nie określam skąd dokąd podróżują pieniądze z działalności takiej jak działły specjalne z produkcji rolnej chów kurcząt, bo ja bym wolał żeby opłaty środowiskowe z tej Fermi to będzie kilkadziesiąt tysięcy rocznie trafiały do Gminy ale najlepiej do Halinina, a one trafiają do samorządu wojewódzkiego. W samorządzie wojewódzkim są setki, już nie tysiące ludzi zatrudnionych, wielkie programy a tutaj pozostanie uciążliwość. Opłata środowiskowe ma być kompensatą z tytułu uciążliwości i w moim przekonaniu powinna trafiać do Gminy. Ja za to nie odpowiadam. Jest jak jest.

Pani Beata Rutkowska.

Panie inwestorze w pewnym sensie Pana rozumiem, w drugim sensie Pana nie rozumiem. Przyłączam się do wypowiedzi publicznej Pani Sikory która handluje swoją ziemią i swoje działki zaoferuję bardzo chętnie do sprzedania Pani Izabeli. Mam nadzieję, że do tego nie dojdzie.

Ad. 6 Zgłaszanie uwag końcowych (dodatkowych).

Pani Beata Rutkowska.

Do Wójta, żeby nam pomógł. Inwestor jest tylko inwestorem i ma prawo do tego co chce robić. Wnosimy do Gminy prośbę, do Wójta o niewydawanie zgody na tą inwestycję. Wzięcie pod uwagę wszelkich argumentów które tutaj podnosimy na spotkaniu w imieniu mieszkańców i letników itd. znajomych, nieznajomych, zaprzyjaźnionych, ale jeżeli Gmina nie wyda takiego zezwolenia to takiej inwestycji nie będzie, a inwestor nie będzie niczego stawiać .

Pan K. Smoliński

My już składali takie pisma, że jeśli Gmina podejmie taką decyzję jeśli chodzi o kurniki, to my zaskarżymy Gminę, wystąpimy o odszkodowanie.

Pani Beata Rutkowska

Ważne dla Gminy są skutki. Ja decydując się na zakup swej inwestycji również od tego Sołtysa co Pan Goździkowski, trzy lata temu, wcześniej niż Pan, bo ja chciałam być blisko rodziny itd. tej ziemi na której mój ojciec się wychował i żeby mieć kontakt nie wiem ze swoją siostrą cioteczną, ciotką itd. sprawdzałam bardzo dokładnie w Gminie. W planach Gminy było wyraźnie zapisane że ten rejon to jest ziemia rolno-

rekreacyjna, ziemia ze swoimi walorami itd. Ta inwestycja jeśli inwestor tą ziemię na to przeznaczy to jest dowodem do wystąpienia na drogę sądową przeciwko Gminie o roszczenia.

Lasy Państwowe – Pan Róžański

My jako Lasy Państwowe chcielibyśmy aby uszczegółowienie raportu w części dotyczącej wpływu na lasy emisji gazów i pyłów, które będą emitowane, żeby to było określone co do tego w jakiej ilości emisji. Chcielibyśmy taką informację, żeby było określone ponieważ nie mamy w tej kwestii żadnego doświadczenia. .

Teraz moja ocena osobista, poza lasami, już jako strona trzecia która patrzyła na to z zewnątrz, wszystko to powinno być uregulowane planem zagospodarowania przestrzennym. Każdy ma prawo do decydowania o zagospodarowaniu własnego terenu. Samorządy lokalne niech doprowadzą do tego, że będą określone działania, zlokalizowane do konkretnej przestrzeni.

Szanowni Państwo, konflikt będzie zawsze, dlatego apeluję o to, aby doprowadzić do tego żeby takie plany powstawały.

Pani Anna Mazur.

Dwa miesiące temu może nawet nie całe zrobiliśmy wycieczkę po Grabówcu, zrobiliśmy wywiady, nie mówiliśmy kim jesteśmy, w jakiej sprawie, tylko tyle że szukamy działkę pod kupno i po prostu pytamy się jak to jest, bo słyszeliśmy że są kurniki, czy to śmierdzi i niestety jest prawda że śmierdzi. Jest to uciążliwe itd. Pytałam się dlaczego nie protestowaliście, wiedzieliście że jest inwestycja dlaczego nie było protestów. Po pierwsze była informacja ,że albo nie wiedzieli, jest mało stron, mieszkańcy nie czytają informacji. Ja też otrzymałam informację dzięki drodze pantoflowej. Druga sprawa, ludzie nie protestują bo mają jakieś powiązania z Cedrobem, albo dostają nawóz, albo pracują w firmach sąsiednich. My na szczęście nie jesteśmy zatrudnieni, nie mamy powiązania, my jako mieszkańcy, właściciele nieruchomości, nie chcielibyśmy żyć w takim otoczeniu.

Prowadzący – rozumiem że więcej pytań nie ma:

Pani Anna Mazur.

Mam pytanie do Wójta Gminy Ojrzeń, jakie Gmina osiąga korzyści z tej inwestycji?

Pan Michał Narożnik

Jak Pan chce zadowolić mieszkańców. Panie Wójcie, jakiej decyzji by Pan nie podjął, to każda decyzja będzie zaskarżona. Jakie korzyści dla mieszkańców, jak Pan chce ich zadowolić, moje dzieci.

Wójt Gminy Ojrzeń.

Nie zadowolę Państwa i nie powiem jaką decyzję dzisiaj podejmiemy, czy w przyszłości. Musimy to wszystko przeanalizować, zebrać. Jedno jest pewne, Gmina nie wydaje pozwolenia na budowę, tylko warunki zabudowy. Jedno jest pewne jakiej bym decyzji nie podjął, to każda z tych decyzji będzie zaskarżona. Jak znamy przypadki i wszystkie sytuacje z innych powiatów mławskiego, żuromińskiego, nawet jeżeli Wójt nie wydał warunków zabudowy, to po zaskarżeniu przez inwestora zostały te decyzje uchylane i zgoda była, nawet jeżeli na wyższym szczeblu się to oparło. Musicie zrozumieć w jakiej jest sytuacji nie tyle Wójt, co Urząd, no bo takie są procedury, z tego się nie wymigamy.

Pan Adam Dejnakowski zapytał czy uczestnicy mają jeszcze jakieś pytania i czy wszyscy podpisali listę obecności?

Pani Jadwiga Boruszkowska

My wiemy, że oprócz prawa, jest czysto ludzkie sumienie, bycie, bycie człowiekiem.

Wójt Gminy Ojrzeń.

To sumienie będzie moje, bo muszę je też mieć względem Cedrobu czy Pana Goździkowskiego, bo jak powiedział, zatrudnia ok. 200 ludzi z naszego terenu.

Ja powiem tylko tyle, że jeszcze w przeciągu dziesięciu lat, Gmina Ojrzeń była na trzecim miejscu od końca na Mazowszu pod względem zasobności, a teraz jest na 28. To też nie przypadek, to się samo nie stało. Ja tylko chciałbym jak Wójt z Wiśniewa, żeby podatki wpływały nie tylko od powierzchni, również wartości inwestycji, nie tylko od pracowników. Dobrze że Cedrob ich zatrudnia, przynajmniej nie na czarno. Ja pochodzę z tej Gminy, od urodzenia, wychowywałem się na 15 hektarowym gospodarstwie i zapachy na mnie nie mają wpływu, bardziej miały jak musiałem przebywać w Ostrołęce i celulozę wachać (jak kto wie?). Także kury, drób 200 szt. to po podwórku codziennie chodziło i jeszcze 500 szt. gęsi. To też wystarczy jak na małej powierzchni to było. W każdym bądź razie, nie zapachy powinny decydować. To na pewno nie zapachy.

Tu do Pana Nadleśniczego, plan zagospodarowania, na tym się właściwie złapaliśmy że go nie ma, Ja zleciłem opracowanie planu zagospodarowania przestrzennego, ale co będzie na tym terenie to nie wiem. Może będzie zalesianie, a nie inwestycje, rekreacja czy turystyka jakaś. Mnie zaskoczyło że nie ma wody, nie ma rzeki, jeziora, a nagle jakiś urok na te miejsce padł. Ja jestem myśliwym, a żurawie to są wszędzie i po całej Gminie i w Polsce się ich spotka, zapewniam to Państwu.

Ta wieś jest jedna aktualnie z najbardziej mniej zaludnionych. Tak, że w którą mniejszą wieś by się nie wstrzelił, to jakiś sąsiad będzie.

Jeśli chodzi o tą dużą większą przestrzeń w Obrębie, ona wcale nie jest większa niż w Halininie. Tu siedzi rolnik z Obręba i na pewno by nie sprzedał, bo sam ma fermę nie drobiu, a bydła, tak że napewno nie sprzeda w tym miejscu. Także tu, są różne uwarunkowania rolników, mieszkańców z samego Halinina.

To co jeszcze mnie u Państwa nie przekonuje, to dlaczego tu, jest tak mało rolników - mieszkańców samego Halinina.

To wszystko co Państwo zgłosili ja rozważę i na dzisiaj nie wydaję żadnej oceny, żadnej obietnicy, to jeszcze musimy zebrać, to jeszcze musimy pertraktować o pewnych sprawach. Jeżeli powiedzmy inwestor już się nie wycofa, to co jeszcze udoskonalic z Państwa wniosków i propozycji jeżeli wejdzie ta inwestycja, to żeby była jak najmniej uciążliwa Także to wszystko spróbujemy rozważyć łącznie z drogami, na pewno biorąc przykład z Grabówca i Kownat Borowych. Inwestor nawet tutaj drogi pomagał nam budować Pomagał nam tu, dużo zrobił, pomagał nam bardzo.

Pani Boruszkowska

Ja mam jeszcze pytanie do Pana Wójta i Pana Inwestora. Te opracowanie co Państwo nam dostarczyli, było napisane że Państwo mają umowy z rolnikami na odbiór obornika. To było w raporcie upublicznione. My mamy świadomość tego i dobrze o tym wiemy, że jak decyzja będzie pozytywna to Państwo dopełnią tych uzgodnień które Państwo wcześniej poczynili. We wsi, okolicy chodzą informacje, że Państwo już taką inwestycję podjęli i należałoby z tego wnioskować że Pan Wójt taką decyzję już podjął, o czym my jeszcze nie wiemy, bo dostajemy to oficjalnie tylko na

stronie internetowej. Bo jeżeli my jesteśmy uczciwi i robimy przyzwoicie, robimy uczciwie i wiedzieliśmy jak na piśmie nam Państwo podali że taka sytuacja będzie miała miejsce, no to jeżeli informacje są takie, to coś jest nie tak, to ja bardzo przepraszam coś jest nie tak. Ktoś tu nas robi w konia po prostu.

Pan Wójt.

Nigdzie nie ma tego napisane, ja tego nie słyszałem, tak że mówię decyzja będzie

7. Zakończenie rozprawy.

Po wystąpieniu Wójta Gminy Ojrzeń, Pan Sekretarz ogłosił zakończenie rozprawy i podziękował wszystkim obecnym za udział w rozprawie. Na tym protokół zakończono.

Załączniki

Nr1. lista uczestników ze złożonymi podpisami.

Nr 2- list Pani Danuty Różanskiej- Smolińskiej odczytany przez Pana K. Smolińskiego.

Protokowała :
Elżbieta Kuśmierska

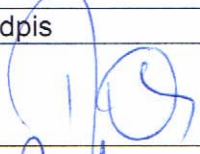
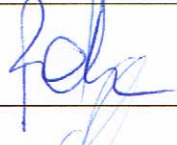



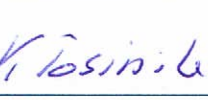

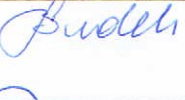
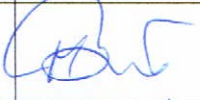
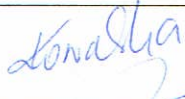


Kierujący rozprawą
Adam Dejnakowski

Elżbieta Kuśmierska

Adam Dejnakowski




LISTA OBECNOŚCI

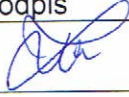


na rozprawie administracyjnej otwartej dla społeczeństwa, w ramach toczącego się postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na budowie i eksploatacji 15 kurników do ściółkowego chowu drobiu – brojlera kurzego, o łącznej obsadzie 3150 DJP w obrębie Fermi Drobiu w m. Halinin gm. Ojrzeń, pow. Ciechanowski, w granicach działek o nr ewid. 33/1, 31.

I.p.	Imię, nazwisko/ nazwa instytucji	podpis
1	Tomasz Jomiał Nadlesnictwo Płonisk	
2	Szymon Rożaniski Nadlesnictwo Płonisk	
3	Arkadiusz Głuszewski Nadlesnictwo Płonisk	
4	Leszczyński Arkadiusz ul. Sienkiewicza 50, 15-101/1 05-110 HALININ	
5	Anna Kocińska ATMOTERM S.S.	
6	Anna Kocińska ATMOTERM y.s.	
7	Anna Kocińska Beata Burkońska	
8	Adela Budeli	
9	Mariusz Budeli	
10	Ładina Łonowska	
11	Swarczyński Arkadiusz	
12	Ładina Łonowska	

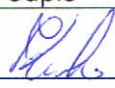





l.p.	Imię, nazwisko/ nazwa instytucji	podpis
13	Jarosław Dmowski	[Signature]
14	Kamila Wankiewicz	[Signature]
15	Adam Wankiewicz	[Signature]
16	Justyna Janoszka	[Signature]
17	Aleksandra Dmowska	[Signature]
18	Jadwiga Borszkowska	[Signature]
19	NARDZIŃSKI MICHAŁ	[Signature]
20	Złotych Barbara	[Signature]
21	Majewski Tomasz	[Signature]
22	Kociubińska Katarzyna	[Signature]
23	Joanna Motek	[Signature]
24	MALINOWSKI JOZEF	[Signature]
25	Andrzej Szczygiel	[Signature]
26	Dorota Kukułko-Zabawo	[Signature]
27		
28		
29		

l.p.	Imię, nazwisko/ nazwa instytucji	Podpis
30	Indeele Sikove	[Signature]
31	Agencja Fajpetel - Stalowa	[Signature]
32	Krysztof Szwabicki	[Signature]
33		
34		
35		
36		
37		
38		
39		
40		
41		
42		
43		
44		
45		
46		

l.p.	Imię, nazwisko/ nazwa instytucji	Podpis
47	ANNA MARCINIUK	
48	RENATA KARPIN'SKA	
49	Gurgul Gurgul	Gg
50	Felchista Stowarz	
51	Opalce Tereso	Opalce Tereso
52		
53		
54		
55		
56		
57		
58		
59		
60		
61		
62		
63		

LP	Imię, nazwisko/ nazwa instytucji	Podpis
64	Simonowicz Waldemar	
65	Horowski Zow	
67	Kostowski Bartek	Kwidz
68	Młotki Damian	
69	Koserki Adam	Koserki
70		
71		
72		
73		
74		
75		
76		
77		
78		
79		
80		
81		

L.p	Imię, nazwisko/ nazwa instytucji	Podpis
82	MARCIN MORAWSKI AIKAT	
83	MARCIN WRÓBEL ANNA MORAWSKA	
84	DARIUSZ MURAWSKI	
85	Krzysztof Nysoda	Nysoda
86		
87		
88		
89		
90		
91		
92		
93		
94		
95		
96		
97		
98		

I.p	Imię, nazwisko/ nazwa instytucji	Podpis
99	Krzemiński Mariusz	
100	Wasieleski Mariusz	
101	Kocawski Józef	
102	Dziwowski Zenon	
103	Zielinski Marek	
104	Opolski M. J.	
105		
106		
107		
108		
109		
110		
111		
112		
113		
114		
115		

Termin dzisiejszej rozprawy administracyjnej koliduje z moimi obowiązkami zawodowymi.

Korzystam zatem z formy jedynej możliwej w tej sytuacji, którą jest

LIST OTWARTY.

Do Wójta Gminy Ojrzeń,

Pana Andrzeja Goździkowskiego /na ręce pełnomocników w sprawie

oraz wszystkich obecnych, a także tych, którzy z podobnych jak ja powodów nie mogą być obecni na rozprawie administracyjnej, otwartej dla społeczeństwa, w ramach toczącego się postępowania w sprawie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na:

„Budowie i eksploatacji 15 kurników do ściółkowego chowu drobiu – brojlera kurzego o łącznej obsadzie 3150 DJP (lub 31500 - liczby te są w dokumentacji sprawy stosowane wymiennie i do dzisiaj nikt nie wyjaśnił, która z nich jest tą opisującą przedsięwzięcie) w obrębie Fermy Drobiu w m. Halinin gm. Ojrzeń, pow. ciechanowski, w granicach działek o nr ewid. 33/1 i 31

„Ile cię trzeba cenić? Ten tylko się dowie kto cię stracił...”

Każdy z nas zna te słowa.

Jak trzeba cenić harmonię środowiska przyrodniczego Halinina i okolic, aby go nie niszczyć i nie stracić przez lekkomyślność, brak odpowiedzialności oraz z powodu chęci osiągania doraźnych zysków?

Każda zmiana, każda strata w środowisku przyrodniczym wróży coś niedobrego.

Zmiany, które wywołuje w otoczeniu przyrodniczym proponowane przez inwestora przedsięwzięcie, dyskutowane przez nas dzisiaj, są dramatyczne w skutkach i nieodwracalne:

- do powietrza wyrzucanych ma być od 136 do 164 substancji gazowych; bez żadnej kontroli; to co proponuje w tym zakresie inwestor jest pozorowaniem kontroli, a nie rzetelną kontrolą
- po ziemi rozprowadzane mają być, bez żadnych ograniczeń, setki ton gnojowicy i obornika, w których jest cały zestaw groźnych środków chemicznych stosowanych w kurnikach
- przez tę piaszczystą ziemię, niczym przez sito wszystko to trafia do wody.

A z powietrza, ziemi i wody prosto do organizmów ludzi, naszych organizmów. Niezależnie od tego czy jesteśmy ludźmi urodzonymi w Halininie i gminie Ojrzeń, czy tymi, którzy urodzili się w innym zakątku naszego kraju np. na Dolnym Śląsku, tak jak ja.

Zmiany, które wywołuje w środowisku przyrodniczym proponowana wielkoprzemysłowa ferma hodowli drobiu oraz wpływ tych zmian na nasze zdrowie i życie pomijają urzędnicy Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Warszawie oraz Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Ciechanowie: opiniują pozytywnie lokalizację tej inwestycji pod oknami naszych domów. Proponują zrealizowanie tej inwestycji, wywołanie nieodwracalnych i szkodliwych dla naszego zdrowia zmian

w naszym otoczeniu przyrodniczym, później zmiany te zalecają mierzyć i ewentualnie je minimalizować.

BEZ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TO, JAKIE TO BĘDZIE MIAŁO KONSEKWENCJE DLA ZDROWIA naszego, naszych dzieci i wnuków, naszych rodziców i dziadków.

Konstytucja RP oraz Ustawa Prawo Ochrony Środowiska, gwarantują nam obowiązek stosowania reguły zrównoważonego rozwoju przez wszystkie organy i instytucje państwa oraz jej obywateli.

Przestudiowaliśmy wszystkie dokumenty związane ze sprawą, a dostarczone nam przez Urząd Gminy oraz wiele dokumentów do których dotarliśmy samodzielnie.

Napisaliśmy w tej sprawie wszystko, co byliśmy w stanie napisać, aby ZAPROTESTOWAĆ przeciw pomysłowi realizacji takiej inwestycji na działkach o nr ewid. 33/1 i 31 w Halininie.

Ponownie zwracam się z prośbą do Pana Wójta, aby w tej sprawie stanął w obronie naszego zdrowia i życia oraz uszanował regułę zrównoważonego rozwoju zapisaną w zasadniczych aktach prawnych.

To nie jest prawdą, że trzeba coś stracić, aby dowiedzieć się, jak drogocenne było dla nas to, co straciliśmy.

MY znamy wartość HARMONII ŚRODOWISKA PRZYRODNICZEGO, w którym żyjemy. Mamy wolę jej bronić, chronić ją i szanować, i o wsparcie nas w tych staraniach prosimy Pana Wójta bardzo gorąco.

Danuta Różańska-Smolińska

z rodziną

*Danuta
Różańska-Smolińska
30 IV 2015 r*